№ 10. Częstochowa, Niedziela 1 kwietnia 1928 r. Rok I.

Głos Czasu

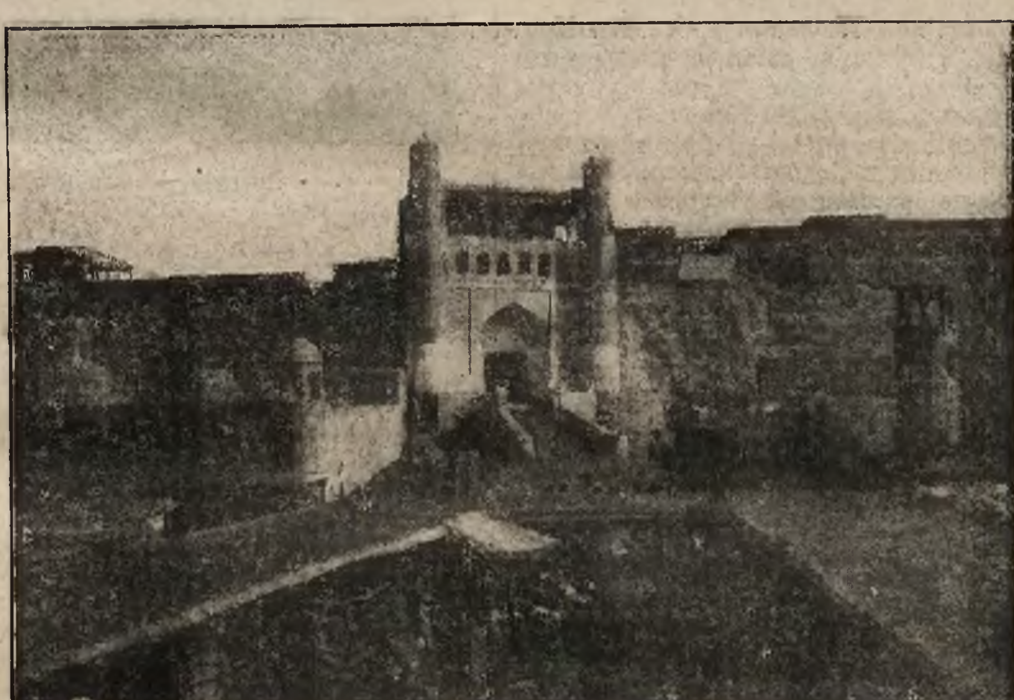
REDAKCJA i ADMINISTRACJA: II Aleja 32, — telefon 120. Konto Czekowe P.K.O. № 65066

TYGODNIK ILUSTROWANY poświęcony życiu, kulturze i potrzebom miast i wsi.

Cena n-ru pojedynczego 25 gr. Prenumerata miesięczna 1 zł.

Przyczyny najazdu Mongołów

Równocześnie z zachwianiem się w Azji Środkowej potęgi Seldżukidów, wzmagała się siła ich lenników, władców Chorezmu. Około r. 1217 Chorezm był najpotężniejszem państwem muzułmańskiem. Posiadłości Chorezmszacha Mohammeda rozciągały się od kresów zachodnich Iranu do stepów północnych Azji Środkowej i dorzecza Indusu. Dumny i zuchwały sułtan Mohammed odważył się sięgnąć nawet po prerogatywy kalifa, domagając się, by w Bagdadzie odprawiano za niego nabożeństwo (chutba), to jest by kalif zrzekł się władzy świeckiej na rzecz Chorezmszacha, jak to niegdyś uczynił na korzyść Seldżukidów; po otrzymaniu stanowczej odmowy Mohammed ogłosił kalifa Nasira za pozbawionego tronu i wypowiedział mu wojnę. Wyprawa na Bagdad skończyła się jednak zupełną klęską Mohammeda. Mimo świetności zewnętrznej imperjum Chorezmszacha nie posiadało podstaw mocnych i trwałych. Mohammed nie posiadał oparcia w żadnym z odłamów społeczeństwa. Oporę państwa i tronu stanowiły chwiejne w swych usposobieniach bordy najemne, składające się przeważnie z niewiernych Turków.



Cytadela (ark) w Bucharze.

Gdy do Chorezmu nadeszły wieści o zwycięstwach Czyngischana w Mongolji i Chinach, sułtan Mohammed, który sam marzył o pochodzie na Chiny, pragnąc sprawdzić pogłoski o triumfach nowego zdobywcy i zebrać wiadomości o jego siłach, wysłał do Czyngischana poselstwo pod pozorem nawiązania stosunków handlowych. Czyngischan przyjął posłów łaskawie i rozkazał oświadczyć sułtanowi, iż, uważając go za władcę zachodu, a siebie za władcę wschodu, pragnie pozostawać z nim w pokoju i przyjaźni, by handel między obu krajami mógł odbywać się bez przeszkody. Równocześnie wyprawił do niego posłów i wielką karawanę handlową, która wiozła wiele kosztowności i drogich materjałów. Mohammed przyjął poselstwo w Bucharze na wiosnę r. 1218 i zgodził się na zawarcie traktatu pokoju z Czyngischanem.

Tymczasem nadciągająca karawana handlowa, posądzona bez żadnych powodów o szpiegostwo, zatrzymana została w Otrarze przez namiestnika zwanego Kair-chanem, krewnego matki sułtana. Kupców, z wyjątkiem jednego poganiacza, który zdołał umknąć i zawiadomić Czyngischana o losie karawany, wymordowano, towary sprzedano kupcom bucharskim i samarkandzkim, a pieniądze doręczono sułtanowi.

Dowiedziawszy się o katastrofie, Czyngischan zachował, jak zawsze, zimną krew. Wysłał on do Chorezmszacha posła Bogrę, wyrzucając wiarołomstwo i żądając wydania sprawcy mordu Kair-chana. Sułtan nie tylko nie uczynił zadość temu żądaniu, lecz rozkazał zamordować posła. Podobne zachowanie się przewrotnego sułtana oczywiście wołało o pomstę.

To też Czyngischan, przygotowawszy się gruntownie do wojny, wyruszył z końcem roku 1219 w pole osobiście z synami i wojskiem, które, wedle autorów muzułmańskich, liczyło do 700.000, zaś w rzeczywistości nie przewyższało 150—200 tysięcy Mongołów i Turków. Siły

Chorezmszacha mogły być o wiele liczniejsze, lecz wobec niechęci a nawet wrogiego usposobienia wodzów, zgromadzenie tych sił było zadaniem prawie nie do rozwiązania. Mohammed wyruszył na południe i począł zbierać wojsko w pobliżu Bałchu.

Tymczasem Czyngischan zarządził oblężenie Otrara, zdobył Bucharę i Samarkandę i wysłał pościg za Chorezmszachem, który, uciekając w popłochu z trzema synami przez całą Persję, oparł się aż o brzegi morza Kaspijskiego i, ukrywszy się na jednej z wysp, zmarł tam w zupełnej nędzy w końcu r. 1220. Tak skończył bezsławnie swój żywot najpotężniejszy wówczas władca muzułmański i bezpośredni sprawca zalewu mongolsko-tureckiego.



Rodzina kirgizka u progu swej jurty.

Tymczasem synowie Czyngischana oblegali Otrar, który bronił się dość długo; Kair-chan miał powody obawiać się o swój los. Gdy po pięciu miesiącach oblężenia miasto poddało się, zburzono je do szczętu; mieszkańcy częściowo zostali wymordowani, częściowo uprowadzeni do niewoli. Schwytanego żywcem Kair-chana poddano okrutnej kaźni, nalewając mu do uszu i oczu roztopionego srebra.

Z kolei hordy mongolskie zalały Chorezm i zbliżyły się do stolicy jego Gurgandża. Bohaterska obrona tego miasta stanowi jedną z najbardziej porywających kart dziejów Azji Środkowej. Gurgandż bronił się długo i rozpaczliwie, wreszcie jednak uległ przemocy.

Fale zalewu mongolskiego, do którego z biegiem czasu wsiąkało coraz to więcej elementów tureckich, posuwały się dalej na południe. W jesieni roku 1220 Mongołowie zdobyli Tarmiz, a w ciągu czterech miesięcy roku następnego Bałch, Merw, Niszapur i Herat. Niszapur zburzono do fundamentów a teren jego zorano.

Dzielny syn Mohammeda Dżełal-ad-din z energją rozpaczy walczył na południu z Czyngischanem, lecz nie miał szczęścia. Po ciężkiej porażce na brzegach Indusu, rozkazał on wrzucić do wody matkę, żonę i inne kobiety, aby się nie dostały Mongołom, sam zaś przepłynął rzekę na koniu i zbiegł w głąb Indji.



Wójt gminy w Ferganie (typ mongolski).

Po nawale mongolskiej Azja Środkowa przez długie lata przedstawiała smutny obraz zniszczenia; kwitnące niegdyś oazy świeciły pustkami, ludność została wymordowana lub uprowadzona do niewoli, mnóstwo wsi i miast leżało w gruzach, życie umysłowe zamarło. Były to jednak tylko początki rozpętanej przez Chorezmszacha burzy ze wschodu, która spadła na Azję i Europę, a której skutki przetrwały wieki całe i nie zatarły się do dziś dnia.

W swej dalszej ekspansji powódź mongolsko-turecka parła w dwóch kierunkach: południowo zachodnim i północno-zachodnim. W pierwszym kierunku fale zalewu dotoczyły się do Mezopotamji, Syrji i morza Egejskiego, w drugim — dotarły do wschodnich kresów Europy i rozlały się mnóstwem zagonów, sięgających Kaukazu, Donu i Dniepru. Szczególnie utrwaliło potęgę Mongołów najście siostrzeńca Ugedeja Batu-chana, który ze swemi zagonami posunął się najdalej na zachód, zniszczył Węgry, spustoszył Polskę i zadał jej ciężki cios pod Lignicą (1241), gdzie osłaniając Europę przed najazdem mongolskim poległ z licznem rycerstwem śmiercią bohaterską Henryk Pobożny.



Nur-atà, miasto w Bucharze

Nie rachując mniejszych napaści jeszcze dwa wielkie napady turecko mongolskie zapisała historja nasza w latach 1259 i 1287; szczególnie ciężko dotknął kraj napad pierwszy, kiedy spalono Lublin i Kraków, zdobyto Sandomierz i pomordowano wiele ludności.

Dużo wody upłynęło, zanim zanikająca powódź utraciła całkowicie swój impet i ostatnie jej fale w postaci zagonów krymskich przestały pustoszyć kresy nasze.

Wład. Massalski
b. prof. uniw. Turkiestańskiego



Szczątki Gurgandża.

WIADOMOŚCI Z TYGODNIA.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA.

Uroczyste otwarcie sesji nowego parlamentu.

Wybór marszałków Sejmu i Senatu.

Wyznaczone na wtorek uroczyste otwarcie nowego Sejmu obudziło żywe zainteresowanie w całym kraju. Galerja była szczelnie zapełniona, licznie zjawili się przedstawiciele prasy krajowej i zagranicznej, oraz wielu posłów państw obcych, z J. E. nuncjuszem Marmaggim i ambasadorem Francji Larochem na czele.

O godz. 5,30 po poł. weszli na salę członkowie rządu z prezesem Rady ministrów Marszałkiem Piłsudskim na czele, który miał dokonać otwarcia Sejmu w zastępstwie nieobecnego p. Prezydenta Rzpltej. W chwili gdy p. premjer zamierzał otworzyć sesję. na ławach komunistów i radykałów ukraińskich oraz selrobów rozległy się okrzyki „Precz z rządem faszystowskim Piłsudskiego“, w odpowiedzi na co posłowie z bloku rządowego urządzili owację Marszałkowi.

Marszałek Piłsudski ostrzegł trzykrotnie komunistów, że zostaną wyrzuceni z sali, a gdy to nie pomogło. na salę wkroczył oddział policji, który siłą usunął kolejno demonstrantów z sali, pomimo ich oporu i gwałtownych protestów posła Wyrzykowskiego z Wyzwolenia.

Gdy nastała cisza, p. premjer odczytał, stojąc, orędzie Prezydenta Rzpltej, poczem ogłosił Sejm jako otwarty i zaprosił na przewodniczącego najstarszego wiekiem posła Jakóba Bojkę (lista Nr. 1), który już w południe złożył ślubowanie na ręce p. Prezydenta. Jeden z sekretarzy odczytał rotę ślubowania, poczem posłowie, wywoływani kolejno w porządku alfabetycznym, składali ślubowanie. Ślubowali również wyprowadzeni chwilowo posłowie, których, po zapisaniu ich nazwisk w urzędzie śledczym, odstawiono z powrotem do gmachu Sejmu.

Po ślubowaniu przystąpiono do wyboru Marszałka Sejmu za pomocą głosowania kartkami. W pierwszem głosowaniu najwięcej głosów otrzymali posłowie Daszyński z P. P. S. (172) i wicepremjer Bartel (136).

Ponieważ żaden z kandydatów nie otrzymał absolutnej większości, zarządzono powtórne głosowanie, w rezultacie którego poseł Daszyński został marszałkiem Sejmu, otrzymując 206 głosów (Ponieważ białych kartek oddano 36, absolutna większość wynosiła 200). Wicepremjer Bartel otrzymał 142 głosy.

Wybór p. Daszyńskiego przyjęto na ławach lewicy i mniejszości narodowych z entuzjazmem.

Nastąpiło krótkie przemówienie nowoobranego marszałka, poczem posiedzenie zamknięto.

Po dokonaniu otwarcia sesji Sejmu Marszałek Piłsudski udał się do Senatu, gdzie odczytał identyczne orędzie Prezydenta, poczem, po złożeniu ślubowania przez senatorów, dokonano wyboru marszałka, którym został sen. Juljan Szymański (Blok współpracy z rządem), otrzymując 54 głosy. Sen. Posner (P. P. S.) otrzymał 25 głosów.

Z kolei wybrano 3 wicemarszałków, Gliwica (Blok współpracy z rządem), Posnera (P.P.S.) i Hałuszczyńskiego (Klub ukr.)

Następne posiedzenie Senatu wyznaczył marszałek na piątek.

Dar dla Marszałka Piłsudskiego z Budapesztu.

W Budapeszcie zawiązał się za inicjatywą i pod przewodnictwem posła Michałowskiego komitet wśród miejscowej Polonji dla godnego uczczenia dnia imienin Marszałka Piłsudskiego. Komitet postanowił urządzenie uroczystego nabożeństwa w kościele polskim, następnie wspólnej wieczerzy w wilję imienin, wreszcie uchwalono zebranie składki na dar imieninowy dla Marszałka. Ofiary popłynęły obficie, także i wśród polskiej rzeszy robotniczej, która stanowi większą część kolonji polskiej. Z otrzymanej sumy zakupiono piękny stylowy wazon węgierskiej roboty, z epoki Rakoczy'ego. Dar ten, wraz z adresem, podpisanym przez licznych ofiarodawców, wysłany został do Warszawy.

Zarówno do kościoła na nabożeństwo, jak i na zebranie towarzyskie w niedzielę, wilję imienin Marszałka, kolonja przybyła tłumnie. W kościele przemawiał miejscowy proboszcz, ks. Danek, wieczorem zabrał głos poseł Michałowski, w gorących słowach wzywając obecnych, by trwali niezachwianie przy sztandarze narodowym, który podniósł tak wysoko Marszałek Piłsudski w ciągu dziewięciolecia wskrzeszonej niepodległości.

P. CALONDER PRZYJEDZIE DO WARSZAWY.

Prezydent górnośląskiej komisji mieszanej Calonder bawi obecnie w Berlinie i konferuje z miarodajnemi władzami na temat zagadnień górnośląskich. W przyszłym tygodniu wyjeżdża p. Calonder do Warszawy, celem porozumienia się z odnośnemi ministerjami w sprawie konwencji genewskiej.

BRAZYLJA NIE WRÓCI DO LIGI NARODÓW.

Z Rio de Janeiro donoszą, że rząd brazylijski odpowie odmownie na propozycję przystąpienia z powrotem do Ligi Narodów.

Włochy będą dopuszczone do udziału w zwierzchnictwie nad Tangerem

Dnia 21 marca rozpoczęła się w Paryżu konferencja w sprawie Tangeru, — druga w powojennym okresie. Pierwsza odbywała się w roku 1923. Brały w niej udział Francja, Anglja i Hiszpanja. Rezultatem było ułożenie t. zw. statutu tangerskiego, który dzielił cały sułtanat, będący naprzeciw Gibraltaru „drzwiami wstępu“ do północnej Afryki, na trzy strefy: francuską, hiszpańską i umiędzynarodowioną. Nominalne zwierzchnictwo nad całością pozostawiono w rękach sułtana. Przeciw tej regulacji odrazu zaprotestowały Włochy, domagając się dla siebie także udziału w kondominjum mocarstw nad Tangerem. Sprawa skomplikowała się jeszcze bardziej, gdy Hiszpanja wysunęła, w czasie przyjmowania Niemiec do Ligi Narodów, żądanie zniesienia strefy międzynarodowej i włączenia jej do strefy hiszpańskiej.

W ostatnich dniach Francja zgodziła się na oddanie Hiszpanji w międzynarodowej strefie dowództwa żandarmerji oraz inspektoratu policji i bezpieczeństwa, co równa się przyznaniu jej tam dominujących wpływów. Lecz przedtem jeszcze trzeba się było zobowiązać w stosunku do Włoch, że żadne regulacje, dotyczące Tangeru, nie będą mogły wejść w życie bez zatwierdzenia z ich strony. Następstwem tego zobowiązania jest obecna paryska konferencja z udziałem już nie trzech, jak w roku 1923, lecz czterech państw śródziemnomorskich.

Celem konferencji jest uzyskanie od Anglji i Włoch zatwierdzenia francusko hiszpańskiego najnowszego układu, oraz, wzamian za to zatwierdzenie przyznanie Włochom pewnych praw w Tangerze. Jakie żądania Włochy wysuwają — jeszcze oficjalnie nie wiadomo. Prasa francuska przypuszcza, że są one takie same, jak te które były formułowane w roku 1923 t. j. w pierwszym rzędzie udział w administracji strefy międzynarodowej oraz w mieszanym trybunale międzypaństwowym dla spraw Tangeru.

Z życia Częstochowy.

W sobotę posiedzenie Rady miejskiej.

W sobotę, 31 marca o godz. 7-ej wiecz. w lokalu przy ul. Dąbrowskiego 10 odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej. Na porządku dziennym b. ważne sprawy, m. in. prowizorjum budżetowe na kwiecień 1928 r., sprawa zaciągnięcia pożyczki w Banku Gosp. kraj. w sumie 50,000 zł. na przymusowy remont domów i akcji żywnościowej dla bezrobotnych.

Podział Częstochowy na dwa okręgi skarbowe.

Z dniem 1 kwietnia miasto nasze zostanie podzielone oficjalnie na okręgi kompetencji dwóch urzędów skarbowych, z których pierwszy obejmować będzie północną część miasta, (parzystą stronę Alei i wszystkie ulice po tej stronie), drugi południową (nieparzystą stronę Alei i ulice po tej stronie.) Osobny Urząd załatwiać będzie sprawy z powiatu. Taki podział miasta istnieje już faktycznie od pewnego czasu.

Zmiany w Magistracie.

Z dniem 1 kwietnia opuszcza swoje stanowisko inżynier miejski p. Krzysztoń. Na jego miejsce mianowany został inż. Zaorski, dotychczasowy inżynier kanalizacyjny. Podobno przyczyną zwolnienia inż. Krzysztonia jest jego nieudany, zdaniem Magistratu, eksperyment z budową baraków dla bezdomnych, do wzniesienia których zastosowano t. zw. „mur polski". Pozatem inż. Krzyszton przeprowadził kilka robót bez zgody Magistratu.

Pobór rocznika 1907

odbędzie się w początkach maja. Wcielenie do szeregów nastąpi w jesieni.

Występy gościnne teatru „Rozmaitości".

Jak się dowiadujemy, Sejmik Powiatowy przyznał teatrowi „Rozmaitości" stałą subwencję pod warunkiem, że od czasu do czasu będzie urządzał przedstawienia w Kłobucku, Krzepicach i innych okolicznych miasteczkach. Niezależnie od tego przewidziane są ew. występy naszego zespołu w Będzinie, Zawierciu i Radomiu.

Mokrzycka i Mossakowski w Częstochowie.

Staraniem miejscowego oddziału Ligi Morskiej i Rzecznej odbędzie się w niedzielę dn. 1 kwietnia koncert w sali „Warty", z udziałem znanych artystów opery warszawskiej Mokrzyckiej i Mossakowskiego.

Poraniony wybuchem naboju miedziankitu.

W ub. piątek w wapiennikach przy ul. Złotej na Zawodziu robotnik Józef Żak (Olsztyńska 42) został raniony w twarz, oczy i rękę nabojem miedziankitu, który niespodzianie eksplodował.

Znów tragiczny wypadek w hucie Raków.

W ubiegłą sobotę huta Raków była znów widownią strasznego wypadku, zakończonego śmiercią robotnika. Mianowicie 52 letni Walenty Orłowski, (Raków, dom fabryczny 13), pracujący w walcowni, w czasie zakładania rury na t. zw. knarę przy maszynie, uderzony został knarą w głowę z taką siłą, że doznał pęknięcia kości ciemieniowej i zmiażdżenia szczęki, ponosząc śmierć na miejscu.

Ostatnio w hucie tej zdarzyło się kilka nieszczęśliwych wypadków. Miarodajne władze powinny zbadać tę sprawę i skłonić zarząd huty do lepszego zabezpieczenia robotników.

Sprawozdanie kasowe
z balu Ligi Morskiej

Podając do wiadomości ogólnej sprawozdanie kasowe z balu pt. „Na pełne morze", urządzonego w dniu 11 lutego r. b., Zarząd Oddziału Ligi Morskiej i Rzecznej w Częstochowie uważa za miły obowiązek wyrazić podziękowanie tym wszystkim, którzy swym udziałem przyczynili się do powodzenia balu oraz wydatnego następującego rezultatu kasowego:

Przychód

1. Ze sprzedaży biletów, baloników, serpentyn i zysk z bufetu .	Zł. 3452	gr. 50
2. Nadesłane zamiast udziału w balu ofiary na rzecz Ligi Morskiej i Rzecznej	Zł. 408	gr. 10
Razem	Zł. 3860	gr. 60

Rozchód

1. Zaproszenia, reklama i druki	Zł. 441	gr. 50
2. Dekoracja sali .	Zł. 322	gr. 40
3. Wynajęcie sali i orkiestra	Zł. 395	—
4. Urządzenie bufetu i inne wydatki . .	Zł. 1771	gr. 15
Razem	Zł. 2930	gr. 05
Czysty zysk	Zł. 930	gr. 55
Ogółem	Zł. 3 860	gr. 60

Zarząd Ligi M. i R.

Uprzejmie prosimy Czytelników naszych o wpłacanie prenumeraty.

Z gospodarki samorządowej.

Miasto Turek
i jego powiat.

Pierwsze wiadomości o Turku spotykamy w aktach arcybiskupstwa gnieźnieńskiego w XII wieku. Jest to jeszcze wtedy drobna osada, położona wśród nieprzebytych obszarów puszcz i kniei leśnych, należących do dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. Nazwa Turek pochodzi od tura, mieszkańca okolicznych borów.

W czasach Polski przedrozbiorowej Turek rozwijał się nadzwyczaj pomyślnie i stał się jednem z większych miasteczek na terenie dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego.

Z ogólnej liczby 120.000 ludności pow. tureckiego przeważna część, bo 85 proc. trudni się rolnictwem. W Turku i okolicach podmiejskich jest również rozwinięty ręczny przemysł tkacki. Według religji zamieszkuje m. Turek 2.600 protestantów, 4.800 wyznania mojżeszowego i przeszło 3.000 rz.-katolików.

Oświata w pow. tureckim przy wydatnem poparciu władz samorządowych rozwija się bardzo szybko. Oprócz szkolnictwa powszechnego związek komunalny subsydjuje miejscowe gimnazjum koedukacyjne, szkołę rolniczą w Popowie, dokształcające kursa wieczorowe dla dorosłych, bibljoteki, budowę domów szkolnych itd.

Zaznaczyć należy, że szkolnictwo średnie zapoczątkowane zostało w czasie okupacji niemieckiej przez wybitną działaczkę oświatową ś. p. Tomiłę Składkowską, siostrę obecnego ministra spraw wewnętrznych.

Jak już wyżej wspomnieliśmy, w mieście Turku i okolicy zamieszkują w dużej liczbie ręczni tkacze. Ponieważ cena wyrabianych przez nich towarów nie wytrzymuje kalkulacji rynkowej, zarabiają oni bardzo mało i cierpią wielką nędzę. Rodzin takich jest około 800. Miejscowy magistrat łącznie z wydziałem powiatowym, dokładają wszelkich starań, by przyjść najbiedniejszym z pośród nich z pomocą materjalną.

W tym celu magistrat przy współudziale sejmiku wydaje bezpłatnie obiady rodzinom pozbawionym zarobku. Obiadów takich wydaje się miesięcznie około tysiąca. Niezależnie od tego przez cały rok szkolny dokarmia się w szkołach powszechnych 250 dzieci. Oprócz pomocy żywnościowej sejmik wraz z magistratem zaopatrują najbiedniejszych mieszkańców także w opał, odzież i lekarstwa.

W Turku istnieją dwa przytułki dla starców i kalek, utrzymywane przez miejscowe władze samorządowe.

Oprócz tych przytułków gmina ewangelicka w Turku posiada własne schronisko, obliczone na dziesięć osób. Ponieważ przytułek powiatowy jest za mały, by pomieścić coraz bardziej zwiększającą się liczbę potrzebujących opieki, sejmik powiatowy otrzymał narazie w charakterze dzierżawy ośrodek majątku państwowego Wicherków,

Sekretarz gminy przemycał chłopów do Niemiec.

Policja aresztowała sekretarza gminy Węglowice, Inocentego Stodolskiego, który za opłatą przemycał chłopów przez zieloną granicę do Niemiec. Pobierał on za tę przysługę większe lub mniejsze sumy, obiecując wciągnięcie ich nazwisk na listę Państw. Urzędu Pośr. Pracy, który jedynie, wobec braku odnośnej umowy pomiędzy Niemcami a Polską, ma prawo angażować robotników na wyjazd.

Wynik zbiórki na łódź podwodną im. Marszałka Piłsudskiego.

Przeprowadzona podczas uroczystości obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego zbiórka na łódź podwodną Jego Imienia dała następujące wyniki:

Zbiórka uliczna zł.	1010.—
rozsprzedaż nalepek	326 90
składka ligi morskiej	200 —
„ personelu szpitala dla jagliczych dzieci	66.—
„ dzieci z przedszkola p. Ligęzówny	11.50
„ „Karpaty" sprzedaż produktów naftowych	25.—
„ „Globus" dom handlowo-eksped. B cia Freundowie	20.—
„ „Orbis" Apteczny Dom Przem. Handlowy	10.—
„ Gimnazjum państwowe żeńskie w Częstoch.	5 —
„ Urzędnicy Elektrowni	7.50
„ Stow. Spółdz. „Jednosć"	10 —
„ Gimn. P. im Traugutta	11.—
„ Inż. Edward Turzański	25.—
Zebrane na akademji Zw. Strzelec w Teatrze ludowym	26.10
Za nalepki rozsprzedane przez Straż Ogniową	50.—
Za nalepki rozsprzedane przez Ligę Morską	50.—
Za nalepki rozsprzedane przez Zw. Of. Rez.	20.—
Za nalepki rozsprzedane przez Sem. Żeńskie	9.—
Za nalepki rozsprzedane przez Sem. Męskie	7.—
Za nalepki rozsprzedane przez p. Kędzierską	58.50
Za programy podczas przedstawienia w teatrze Rozmaitości	34.42
Zarząd Fabr. Częstochowianka	200.—
Zarząd Fabr. Motte'ów	150.—
Zarząd Fabr. Peltzerów	150.—
Zarząd Fabr. Metalurgja	75.—
Zarząd Fabr. W. Brassa	30.—
Zw. Pod. f. (p. Krauze)	25.—
Fabr. Papieru w Częstochowie	25.—
zł.	2637.92

Rozchody: na szpilki do znaczka zł. 21.40

Druk nalepek, znaczka i afiszów wykonała drukarnia p. Br. Swięckiego bezpłatnie.

Otrzymano czysty dochód w sumie zł. 2616 52

Z Kłobucka.

Uroczystość obchodu Imienin Marszałka J. Piłsudskiego.

Urządzony staraniem miejscowego Komitetu Obchodu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego z burmistrzem miasta D rem T. Biluchowskim na czele obchód Imienin Pierwszego Marszałka Polski w dniu 18 marca br. wypadł bardzo uroczyście.

Uroczystość rozpoczęła się hejnałem, odegranym z wieży Straży Ogniowej o godzinie 7-ej rano, następnie o godz. 8 ej w prastarym kościele parafjalnym odbyło się nabożeństwo, celebrowane przez proboszcza Ks. Kan. A. Zagrzejewskiego, w którem wzięły udział miejscowe organizacje ze sztandarami i tłumy wiernych.

O godz. 5 ej po południu odbył się imponujący pochód przez miasto przy dźwiękach orkiestry Straży, zakończony defiladą miejscowych organizacji i pięknem okolicznościowem przemówieniem Dr. T. Biluchowskiego. Udział w pochodzie wzięły organizacje, Straż Ogniowa, Strzelec, Państw. Szkoła dla Leśniczych w Zagórzu, Stowarzyszenie Rezerwistów, Magistrat, Rada Miejska i tłumy publiczności.

Wieczorem o godz. 7 ej przy wypełnionej po brzegi sali Straży Ogniowej odbyła się uroczysta akademja, na program której złożyły się: Słowo wstępne p. St. Zawadzki kierownik szkoły męskiej, deklamacja „Koncert Jankiela A. Mickiewicza" p. Downylukówna, Solo-skrzypce, p. Staszewski, deklamacja—Utwory okolicznościowe napisane przez p. J. Gazlera sekretarza Nadleśnictwa Grodzisko—p. Wieczorek, uczeń Państw. Szkoły Leśnej w Zagórzu, Śpiew solo—p. St. Krupska (przy fortepianie p. Dr. Biluchowska), dramat p. t. „Więzień Magdeburga" odegrany przez zespół amatorski „Strzelca", Spiew chóralny Państw. Szkoły dla Leśniczych. Wszystkich wykonawców publiczność nagrodziła rzęsistemi oklaskami. Akademję zakończył przewodniczący Komitetu Dr. Biluchowski, wznosząc okrzyk na cześć Dostojnego Solenizanta—podjęty z entuzjazmem przez publiczność.

Z OLKUSZA.

Na powodzian w Małopolsce.

W Olkuszu został zlikwidowany powiatowy Komitet zbiórki na powodzian w Małopolsce, który zebrał na ten cel zł. 8.288.08 w gotówce, odzież i skrzynię naczyń emaljowanych, ofiarowaną przez fabrykę „Olkusz".

Na czele Komitetu stoi starosta olkuski p. Stamirowski, skarbnik — p. Okrajniowa i sekretarz — p. Rzadkowski.

---

przestrzeni 23 morgi. Ośrodek ten został przeznaczony na urządzenie dużego przytułku, w którym pomieściłoby się około 150 pensjonarzy. Brak jednak narazie odpowiednich kredytów stoi na przeszkodzie realizacji tej pięknej idei.

Nie można również pominąć urządzeń szpitala komunalnego, które 5 lat temu były w stanie opłakanym. Obecnie stary budynek odnowiono nazewnątrz, oddzielnie wybudowano oddział zakaźny, zaopatrzono w instrumenty do leczenia, jak lampę kwarcową, sterelizatory, stół operacyjny i inne instrumenty, pozwalające dokonywać operacyj na miejscu.

Ilość łóżek z 25 powiększona została do 40.

Na ostatniem posiedzeniu w dniu 30 stycznia r. b. Sejmik uchwalił kupno samochodu—karetki pogotowia w celu szybkiego przewożenia chorych do szpitala.

Jedna z głównych bolączek pow. tureckiego, to brak dogodnej komunikacji kolejowej.

Za czasów jeszcze okupacji niemieckiej uruchomiona została wąskotorowa kolejka Kalisz—Opatówek—Turek, mająca połączenie z szerokotorową koleją w Opatówku (na linji Kalisz—Łódź). Powiat turecki jest właścicielem dwóch piątych części tej kolejki.

Dobrzeby było, żeby ministerstwo komunikacji w swoich planach rozbudowy linji kolejowych zwróciło uwagę i na powiat turecki.

Natomiast może się poszczycić pow. turecki dobremi drogami bitemi, których jest około 200 klm. W ostatnich paru latach wybudowano drogę łączącą powiat turecki z końskim, oraz drogę Turek—Pańskie.

Rolnictwo, którem się trudni 85 procent ludności pow. tureckiego, otoczone jest specjalną opieką przez starostę p. Leopolda Borysławskiego, który wszelkie poczynania czy to Zw. Kółek Rolniczych, czy C. T. R. jaknajżyczliwiej i najwydatniej popiera.

Celem ułatwienia drobnym rolnikom korzystania z długoterminowych pożyczek hipotecznych, Sejmik Powiatowy uchwalił ułatwić rolnikom wywoływanie hipotek przez udzielenie na ten cel pożyczek z Powiatowej Kasy Oszczędności.

Podniesieniu kultury rolnictwa sprzyjają gminne kasy pożyczkowe. Na 19 gmin zostało uruchomionych 11 kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Tak jak we wszystkich miastach, stosunki mieszkaniowe w Turku przedstawiają się fatalnie. Chcąc temu zaradzić, władze samorządowe przystąpiły do realizacji planu budowy własnych gmachów i pomimo ciężkich warunków materjalnych, wybudowano już w Turku śliczny gmach szkolny. A w niedługim czasie sejmik przystępuje do budowy domu sejmikowego, w którym mieścić się będą: starostwo, wydział powiatowy, zarząd dróg, komenda policji oraz mieszkania urzędników.

Z Końskich.

Z obchodu imienin Marsz. Piłsudskiego.

W dniach 18 i 19 b. m. odbył się w Końskich uroczysty obchód imienin Marszałka Piłsudskiego, urządzony staraniem miejscowego Komitetu Obchodu Imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. W przeddzień obchodu, w niedzielę, przeciągnął ulicami miasteczka capstrzyk, z udziałem kompanji P.W., policji i straży pożarnych, zaś w dn. 19-go odbyło się nabożeństwo i przegląd oddziałów P.W., policji i stowarzyszeń, zakończony defiladą.

Wieczorem odbyła się uroczysta Akademja, na której przemawiał m. in. delegat z Warszawy dr. Mierwiński Mieszkańcy wzięli liczny udział w uroczystości.

Z HERBÓW.

Śmierć pod kołami pociągu.

We wtorek o godz. 8.15 rano tuż obok stacji Herby Polskie został przejechany przez pociąg hamulcowy Robert Ganc, ponosząc śmierć na miejscu.

Z Katowic.

Zjazd Zw. Harcerstwa Polskiego.

W ub. niedzielę odbył się w Katowicach zjazd Zw. Harcerstwa Polskiego, z udziałem 200 delegatów kół i hufców. Na zjeździe wybrano nowy zarząd w nast. składzie: p. Jordanówna, dr. Krupiński, Spoczyńska, Harasiewiczowa, Wojciechowska, Chojnacka, G. Rokita, Prabucki, Przybyła, Kwapiszewski, Dr. Gajzler, ks. Proksz Marokini, inżynier Kocur, Jachniewiczowna, gen. Zającowa, Riess, Skudlarz.

Baczność hodowcy gołębi pocztowych

Starostwo w Katowicach wzywa wszystkich hodowców gołębi pocztowych, aby wnieśli niezwłocznie (o ile tego jeszcze nie uczynili), pisemne prośby (Starostwo, biuro wojskowe) o zezwolenie na hodowanie gołębi pocztowych. Winni zaniedbania tego pociągnięci będą do odpowiedzialności karnej, gołębie zaś ulegną konfiskacie na rzecz władz wojskowych.

Napad rabunkowy.

W ub. piątek wieczorem do sklepu Tomasza Słowiana w Dębie wtargnęło 3 bandytów i pod groźbą rewolwerów zrabowali mu potfel z 580 zł, poczem zbiegli. Poszukiwania policji nie dały narazie rezultatów.

Z TARNOWSKICH GÓR.

Zmiany w wojskowości.

Dotychczasowy dowódca 3 p. uł. p. pułk. Bystram objął dowództwo brygady we Lwowie; na jego miejsce przybył p. podpułk. Zelisławski.

Komendant P. K. U. dr. Sękowski przeniesiony został do Kowna. Następca jeszcze nie mianowany.

Z posiedzenia Wydziału Powiatowego.

Na ostatniem posiedzeniu Wydziału Powiatowego zatwierdzono wysokość stawki od podatku budynkowego gmin Sowice i Żyglin na 1 względnie 3 od tysiąca pospolitej wartości budynków i uchwałę gminy Kozłowagóra w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki na elektryfikację gminy. Pozatem zmieniono statut pobierania podatku od umów o przeniesieniu własności nieruchomości wiejskich, obniżając stawki do 1½ proc., zgodnie z obowiązującemi ustawami.

Z PSZCZYŃSKIEGO.

Marsz drużynowy w Mikołowie,

do którego stanęło 11 zespołów po 6 zawodników, ukończyło 10 zespołów. Zawodami kierował kpt. Łuczak, sędziował prof. Wojna. I nagrodę (puhar i dyplom) zdobył poraz drugi zespół z Panewnik, uzyskując czas 1 godz. 12 min. 30 sek. W skład zespołu wchodzą: Kaszyca, Kowalski, Rosa Piotr, Rosa Paweł, Szady i Chmieliński.

Ropoczęcie robót budowlanych.

Korzystne warunki atmosferyczne umożliwiły rozpoczęcie robót budowlanych miejskich. Budowa wieży wodnej jest na ukończeniu. Magistrat przystąpi też niebawem do urządzenia ogrodu dla dzieci w okolicy dworca.

Tablice z cenami na targach.

Na skutek zarządzenia Magistratu na miejscach targowych umieszczono tablice, na których przed każdym targiem uwidoczniane będą ceny maksymalne.

Zarządzenie to ma na celu ułatwienie dokonywania kontroli odnośnie przestrzegania cennika.

WIELKIE HAJDUKI.

Spółdzielnia Budowlana

istniejąca tutaj od niecałych 4 miesięcy, rozwija się bardzo pomyślnie. Ostatnio nabyła teren pod duży dom mieszkalny, który stanie jeszcze w tym roku. Prace ziemne rozpoczną się już w kwietniu.

Mieszkania będą 3 i 4 pokojowe i przeznaczone przedewszystkiem dla urzędników państwowych, komunalnych i prywatnych.

GOCZAŁKOWICE.

Wytrysk solanki.

W ub. piątek w Goczałkowicach Zdroju nastąpił wytrysk solanki, która biła w górę na wysokość 5—20 metrów. Wytrysk ten będzie zapewne powtarzał się częściej, podobnie jak w roku ubiegłym.

Z Rybnickiego.

Na posiedzeniu Rady miejskiej w Żorach

uchwalono m. in. budżet na r. 1928 | 9, rozpatrzono wniosek niemiecki o urzędowe ogłaszanie posiedzeń Rady w języku niemieckim i dopuszczenie niemieckiego lekarza do szpitala miejskiego.

Z Zagłębia Dąbrowskiego

Pracownia psycho-techniczna.

Zarząd m. Sosnowca postanowił przerobić sutereny pod salą gimnastyczną w szkole dokształcającej i urządzić w nich pracownię psycho-techniczną. Prócz tego postanowiono zakupić dla szkoły dokształcającej drukarkę.

Z Łodzi.

3,500,000 zł z Banku Gosp. Krajowego.

Na ostatniem posiedzeniu komisji finansowo-budżetowej magistratu postanowiono zaciągnąć 3.500.000 zł. pożyczki w Banku Gospodarswa Krajowego na prowadzenie robót inwestycyjnych.

Sprawy robotnicze.

Zatarg o zarobki w gazowni w Hajdukach Wielkich.

Ciężki stan materjalny pracowników gazowni w Hajdukach Wielkich (G. Śląsk) zmusił ich do akcji celem poprawy bytu, rezultatem której był zatarg i strajk w dniu 23 marca. Wszczęte natychmiast pertraktacje doprowadziły do zlikwidowania strajku, tak że jeszcze tego samego dnia robotnicy przystąpili do pracy, uzyskując podwyżkę zarobków.

Walka o 8-godzinny dzień pracy w hutnictwie śląskiem

nie została jeszcze zakończona. W hucie „Pokoju“ w Nowym-Bytomiu odbyło się ostatnio zebranie załogi, na którem domagano się ostatecznego uregulowania tej palącej kwestji wprowadzenia 8 godzinnego dnia pracy dla pewnych grup najpóźniej do dn. 15 kwietnia, bez względu na hutnictwo na Śląsku Opolskim.

Stan bezrobocia.

W Częstochowie.

Liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w Państw. Urzędzie Pośr. Pracy wynosiła z końcem ub. tygodnia 4.736 osób, z czego na miasto przypada 2.951, reszta na powiat. W porównaniu z tygodniem poprzednim liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 37 osób.

W Katowicach.

Stan bezrobocia w ub. tygodniu wynosił w powiecie katowickim 10,340 osób. Stałe zasiłki z Państw. Funduszu Bezrobocia otrzymało 6.713 osób Pozatem wypłacono jednorazowe zapomogi 571 bezrobotnym.

W woj. śląskiem.

Wedle danych z Urzędu wojewódzkiego liczba bezrobotnych na terenie wojew. śląskiego zmniejszyła się w ub. tygodniu o 149 osób i wynosiła 46.497. Najwięcej bezrobotnych przypada na górnictwo (14.969). Zasiłki pobierało 27.834 bezrobotnych.

Giełda mięsna w Warszawie.

(g) Przedsiębiorcy przemysłu mięsnego w Warszawie, w myśl życzeń Rządu, przystąpili do utworzenia Giełdy Mięsnej z następującym zakresem działania: handel bydłem, nierogacizną, trzodą chlewną, mięsem wszelkiego rodzaju, wędlinami, przetworami mięsnemi, skórami, kośćmi, kiszkami, ubezpieczenie, przewóz, lombardowanie, przyjmowanie na skład, wypożyczanie i sprzedaż narzędzi oraz maszyn pomocniczych dla handlu i przemysłu mięsnego.

Istotnem zadaniem Giełdy jest ustanawianie kursów giełdowych, określających wartość bieżącą jednostki sprzedażnej w przemyśle mięsnym.

Giełda podlega ministrowi przemysłu i handlu, który sprawuje nad nią nadzór za pośrednictwem mianowanego przez siebie komisarza giełdowego.

Giełda pozostanie na razie jeszcze dość długo sprawą teorji, nie odgrywając poważniejszego znaczenia dla spożywców, a to ze względu na rozdrobnienie rzeźni i targowisk w Warszawie oraz brak w nich pomieszczeń na rzeźnię centralną, której istnienie umożliwiłoby faktyczną stabilizację cen mięsa i jego przetworów.

Modernizacja piekarnictwa w Polsce.
Sieć piekarń mechanicznych.

(g) Państwowa polityka aprowizacyjna, zmierzająca do modernizacji piekarnictwa w Polsce, rozwija się w kierunku popierania piekarni komunalnych oraz spółdzielczych.

Niedawno wykończono budowę rozszerzonej piekarni „Jedności" w Częstochowie, o produkcji 12.000 kg. chleba dziennie, kończy się budowę spółdzielni piekarskiej w Brześciu nad Bugiem (10.000 kg. chleba dziennie) oraz Warszawskiej Spółdzielni Spożywców (6.000 kg.)

Nadto w budowie są następujące piekarnie mechaniczne: komunalna w Warszawie, oraz spółdzielcze w Żyrardowie, Zgierzu i Płocku.

W najbliższych dniach przystępują do budowy piekarni gmina w Wielkich Hajdukach na G. Śląsku i komunalno-spółdzielcze stowarzyszenie „Produkcja w Sosnowcu. Produkcja obu tych piekarni wynosić będzie po 30.000 kg. chleba dziennie.

Doniosły wynalazek Polaka.

Inż. Alfons Hoffman z Torunia, dyrektor Pomorskiej elektrowni krajowej „Gródek" wynalazł niedawno izolator elektryczny dla bardzo wysokich napięć (opatentowany 15 lutego b. r. № 8420 klasa 21 c), który ma bardzo doniosłe znaczenie specjalnie dla Polski, gdzie budowa sieci elektrycznych dopiero się rozpoczyna.

Izolator pomysłu inż. Hoffmana jest nietylko elektrycznie tak wytrzymały, że żadne napięcie, nawet o wysokości kilkuset tysięcy wolt nie przebije porcelany, ale wytrzymuje on nawet mechanicznie kilkakrotnie większe wstrząsy i szarpnięcia bez najmniejszej szkody, niż izolatory zagraniczne.

Dla naszego młodego przemysłu krajowego ma ten wynalazek daleko sięgające znaczenie, ponieważ uniezależnia Polskę zupełnie od podobnych najlepszych wyrobów zagranicznych.

Jak zwiększyć dochody z drzew owocowych.

IV.

Wiosenne spryskiwania zapobiegawcze.

W miesiącu kwietniu mszczą się już grzechy zaniedbania prac zimowych. Teraz zaczynają żyć i niszczyć młode liście i pąki kwiatowe różne rodzaje liszek, które wylęgają się z jajek, nie zniszczonych przy zimowych zabiegach.

Zanim przystąpię do opisu sposobów walki szczegółowej z temi szkodnikami, muszę jeszcze zalecić zastosowanie środka radykalnego przeciwko grzybkowi (Fusicladium). Jest nim wypróbowana tak u nas jak i zagranicą ciecz bordoska, którą się robi tak: 2 kg. siarczanu miedzi (koperwasu) (w kawałkach koniecznie, gdyż w proszku jest słabszy) wsypuje się do torebki płóciennej i zawiesza w beczce, zawierającej 50 litrów deszczówki, tak wysoko, aby połowa torebki była zanurzona w wodzie. Przez noc koperwas się rozpuści.

Na drugi dzień rano zlasować 2 kg. wapna palonego w kawałkach (jeśli bierzemy miał, potrzeba 3 kg.) i zrobione z tego mleko przecedzić przez worek do innej beczki, dodając wody, możliwie deszczowej, również do 50 litrów. Bezpośrednio przed użyciem należy zlać obydwa płyny do jednej beczki 100 litrowej, lub, jeżeli ktoś ma już wapno w beczce 100-litrowej, to do niej należy zlewać cienką strugą płyn z koperwasu, silnie i długo mieszając. Mieszaninę trzeba użyć w tym samym dniu, gdyż później traci na sile działania. Natomiast każdy płyn w oddzielnem naczyniu może być skuteczny do 10 dni, o ile mieszaninę zrobi się na krótko przed użyciem. Jest to ciecz 2 proc. i może być użyta tylko na drzewa bez liści; na ulistnione brać tylko połowę lub mniej jeszcze.

Kto ma drzewa opanowane już przez grzybek (Fusicladium,) to powinien koniecznie ten środek zastosować przed rozwinięciem się pąków. Trucizna ta działa zapomocą dotyku. Stosowanie jej jest tak dalece rozpowszechnione, że niektórzy uważają ją za uniwersalny środek przeciwko wszelkim chorobom drzew owocowych, krzewów, a nawet wszelkich roślin. Złudzenie takie można usprawiedliwić tem zjawiskiem, że w starannie utrzymanych ogrodach drzewa, traktowane tym płynem, zdrowiej wyglądają od drzew nieskropionych. Wynikałoby z tego, że wszelkie inne zabiegi są zbędne. Muszę więc wyjaśnić, gdzie i kiedy są faktycznie zbędne.

Więc najpierw tam, gdzie się robi te zabiegi stale, następnie gdzie się racjonalnie także zasila ziemię nawozami, dalej, gdzie się dba o wygląd estetyczny drzew, wycina niepotrzebne gałęzie, czyści pnie i leczy rany. Takie ogrody posiadają tylko zawodowi ogrodnicy, którzy znają potrzeby drzew, ich mniejszą lub większą odporność na różne choroby i hodują tylko odpowiednie odmiany. Są to jednak wyjątki i na ogół ogrody u nas są w zaniedbaniu; właściciel ogrodu interesuje się nim tylko wtedy, kiedy przychodzi pora oddać go w dzierżawę, nie troszczy się o swój ogród nawet wtedy, kiedy dzierżawcy łamią gałęzie, wchodzą na drzewa w butach, kaleczą je i obstrząsając owoc tegoroczny, niszczą nieraz plony przyszłoroczne przez strącanie drobnych gałązek owocowych. Kto się na tem zna, ten zrozumie jakie szkody taki barbarzyński sposób traktowania drzew wyrządza kulturze ogrodów.

A teraz odpowiem na pytanie, kiedy będą mniej potrzebne zabiegi poszczególne w naszych ogrodach? Nastąpi to wtedy, gdy za przykładem zagranicy i nasz Sejm uchwali prawo opieki nad drzewami wogóle, a nad owocami w szczególności. Jeśli przeczytamy niemieckie fachowe wydawnictwa z tej dziedziny, przekonamy się, że tam od r. 1915 podjęto taką propagandę w kierunku podniesienia rolnictwa, ogrodnictwa i pszczelnictwa i taką otoczono je opieką, że nam przykro jest wiedzieć o tem. Tam istnieje przymus, nietylko czyszczenia i skrapiania drzew, ale rząd utrzymuje specjalnych instruktorów, inspektorów fachowców, którzy prócz porad dostarczają, za pośrednictwem specjalnych stacyj doświadczalnych, wszelkie środki i narzędzia do walki z pasorzytami. Aby otrzymać taką pomoc, wystarczy zameldować o tem w zarządzie miejscowej gminy. Również wystarczy zameldować tylko, że sąsiad nie zwalcza w swoim ogrodzie np. mszycy krwistej lub innej choroby drzew, a dostanie niezwłocznie nakaz wykonania zaniedbanej czynności, poczem przyjeżdża inspektor dla sprawdzenia. Jeśliby się okazało, że właściciel ogrodu nie wykonał nakazu, natychmiast zrobią mu porządek w ogrodzie i każą potem zapłacić za koszta takiej kuracji.

(C. d. n.)

Ferje wielkanocne w szkołach.

Ministerstwo oświaty zarządziło, że ferje wielkanocne w szkołach powszechnych i średnich trwać będą w bieżącym roku szkolnym od dnia 3 do 16 kwietnia.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE ZAJŚĆ W ZAGŁĘBIU DONIECKIEM

zostało zakończone. Główni oskarżeni: b. miljoner rosyjski Paramanow i inżynier Bąbeńko oskarżeni są o usiłowanie wysadzenia w powietrze kopalni „Rewolucja", w celu zniszczenia turbogeneratora sprowadzonego ostatnio z Niemiec.

Z powodu coraz częściej zdarzających się pożarów w kopalniach i fabrykach G. P. U. stworzyło specjalny referat przeciwpożarowy.

LITWA UDZIELA OBYWATELSTWA.

Rząd litewski ma w najbliższym czasie wydać rozporządzenie, zezwalające na udzielenie obywatelstwa litewskiego oraz paszportów litewskich mieszkańcom Litwy, którzy urodzili się na terenie ziemi Wileńskiej i Grodzieńskiej. Dotychczas ta kategorja mieszkańców Kowieńszczyzny korzystała jedynie z paszportów międzynarodowych, t. zw. nansenowskich.

STRASZNY POCHÓD SZARAŃCZY.

Pod miastem Kunce w Południowej Walji (Australja) pojawiły się nieprzejrzane chmury szarańczy, która doszczętnie niszczy wszelką roślinność. Szarańcza posuwa się zwartą masą szerokości 30 km. i długości 10 km. Na szlaku, którym przeszła szarańcza, nie pozostała nawet trawa.

Główniejsze wygrane
5-ej klasy 16-ej Loterji państw.

12, 13, 14, 15, 16 i 17 dzień ciągnienia.

50,000 zł. Nr. 51.421

25,000 Nr. 78,513.

15 000 N-ry 34,098, 38,381, 39,029, 47,987. 72,849, 103,130.

10,000 N-ry 9.059, 23,799, 43,394, 52,136, 55,609, 60,050, 98,854, 99,149,

5,000 N-ry 19,539, 36,428. 41,678, 51,448, 72.126, 75,974, 81,474, 82,579, 84,959, 104,324.

Giełda warszawska. Londyn—43,51 i pół, — N. Jork—8 90, Paryż —35,11, Praga — 26,41 i pół, Szwajcarja — 171,185, Wieden - 125,44, Berlin - 213,20 Gdańsk—174,05.

Dolar gotówkowy w obrotach prywatnych 8,90 i trzy czwarte, rubel złoty 4,73.

PORADNIK W NAGŁYCH WYPADKACH.

Krwawienie z ran, zależnie od uszkodzonych naczyń, rozróżniamy: tętnicze, żylne i miąższowe.

Krwawienia tętnicze są najniebezpieczniejsze, gdyż krew bije wtedy fontanną i niezatamowana wczas, grozi śmiercią. Krwawienie tamujemy, naciskając tętnicę powyżej rany, t. j. na przebiegu tętnicy od serca ku obwodowi w kierunku, w którym krew płynie. Ucisku dokonywamy zapomocą palców, lub też podwiązując kończynę powyżej krwawienia, Potrzebna tu jest dokładna znajomość anatomji. Pamiętać należy, że od szybkiej pomocy lekarskiej zależy życie chorego, wezwać więc jaknajspieszniej lekarza.

Krwawienia żylne są mniej groźne. Krew sączy się strumieniem; zazwyczaj wystarcza ucisk opatrunku. Po obmyciu rany i jej okolic jod-benzyną, należy nałożyć grubą warstwę gazy i waty i mocno zabandażować.

Tak samo postępujemy w t. zw. krwawieniach miąższowych z naczyń drobnych. Spieszna pomoc lekarska konieczna.

KRWOTOKI: a) **Z nosa** mogą być nieraz bardzo obfite. Chorego należy posadzić i mocno odchylić głowę ku tyłowi. Jeżeli to nie wystarcza, przykładać lód na kark i zatamować gazą nozdrza, szybko wzywając pomocy lekarskiej.

b) **Krwotoki z płuc**, zwykle u chorych na płuca i serce mogą być bardzo obfite. Chorego posadzić w łóżku wysoko, położyć pęcherz z lodem na piersi, dawać do połykania lód w kawałkach, lemonjady kwaśne do picia. Wezwać niezwłocznie lekarza.

c) **Krwotoki żołądka** zdarzają się w owrzodzeniach tego narządu, są zazwyczaj czarne, fusowate, choć może być i krew płynna, czerwona. Chory wymiotuje krwią. Ułożyć go należy na wznak, dawać pigułki z lodu do połykania, nie dawać żadnych napojów i położyć lód na dołek. Wezwać spiesznie lekarza.

d) **Krwotoki z kiszek** w przebiegu tyfusu brzusznego i innych chorób wymagają specjalnej opieki lekarskiej. Narazie położyć należy lód na brzuch w dolnej prawej jego części.

e) **Krwotoki hemoroidalne** z odbytnicy skutkiem pęknięcia rozszerzonych żył nie są zwykle obfite. Do zatamowania wystarcza zazwyczaj okład zimny na odbyt lub też okład zimny z wody z dodaniem płynu Burowa (łyżka na szklankę wody).

KALENDARZYK TYGODNIOWY

Kwiecień ma dni 30.

	Dni	Kalendarz rz.-katol.	Kalendarz słowiański	Słońca wsch.	Słońca zach.
1	Niedziela	Teodora M.	Zbigniew	5,19	18,10
2	Poniedziałek	Franciszka i Pawła	Sudomir	5,17	18,11
3	Wtorek	Ryszarda	Mnożysław	5.15	18,13
4	Środa	Izydora	Wratisław	5,13	18,14
5	Czwartek	Wielki Czwartek	Bożywój bł.	5,11	18,16
6	Piątek	Wielki Piątek	Świętobór bł.	5,09	18,17
7	Sobota	Wielka Sobota	Przesław	5.06	18,19

Pełnia księżyca dn. 5-go o godz. 3 m. 38.

Przepowiednie pogody: Do połowy miesiąca chłodno i pogoda.

Kalendarzyk historyczny.

1. Śmierć Zygmunta I—1548 r.
2. Śmierć hetmana Stan. Jabłonowskiego—1702 r.
3. Śmierć Bolesława Chrobrego w Poznaniu—1025 r.
4. Zwycięstwo pod Racławicami 1794 r.
6. Kazimierz Wielki zakłada Akademję Krakowską—1361 r.
7. Ryga przysięga wierność Stefanowi Batoremu—1578 r.

Wydawca: Stowarzyszenie Pracy Społeczno Wychowawczej im. Marszałka Piłsudskiego w Częstochowie.

Za Komitet Redakcyjny: Zofja Mońkowska. Druk, Br. Święckiego w Częstochowie III Aleja 59